

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrypcja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya minister nauk publicznych mianował dekretem z 30. z. m. l. 17,785 radcę namiestnictwa, Wincentego *Mahrle*, prezydentem komisji examiniów ogólnych wydziału administracyjnego, a suplenta prawa kanonicznego na uniwersytecie lwowskim, dra Franciszka *Puszeta*, komisarzem examiniacyjnym z tegoż przedmiotu przy tym samym oddziale examiniów ogólnych, co się w dodatku do obwieszczenia z 8. z. m. l. 44,945 podaje do wiadomości publicznej. Lwów 7. listopada 1857.

Wiedeń, 11. listopada. Dnia 10. listopada 1857 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XLII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 210. Rozporządzenie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 27. października 1857, prawomocne w Węgrzech, Serbskiem województwie wraz z Temeskim banatem, w Krocyi i Sławonii, którem się reguluje zatrudnienie dyrektorów, katechetów i nauczycieli przy katolickich szkołach ludu w Węgrzech, Serbskiem województwie i Temeskim banacie, w Kroacyi i Sławonii.

Nr. 211. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z 29. października 1857, którem się wydany dla miasta Oedenburga zakaz dzielenia domów na części rozciąga na cały Oedenburski okrąg administracyjny.

Nr. 212. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 29. października 1857, prawomocne w całym obwodzie państwa z wyjątkiem Pogranicza wojkowego, względem postępowania z znalezionemi podczas przypadku śmierci dekoracyami ces. francuskiego orderu legii honorowej i ces. ros. orderów.

Nr. 213. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 30. października 1857, względem zniesienia komercyalnych urzędów celnych Basorizza i Opeina w obwodzie Tryestu.

Nr. 214. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 31go października 1857, względem zaprowadzenia stopniowego posuwania się urzędników i sług przy delegacyach i komisaryatach dystryktowych w Lombardo-weneckim królestwie na wyższe place w kategoriach służby.

Nr. 215. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z 1. listopada 1857, prawomocne w Węgrzech, Serbskiem województwie i Temeskim banacie, Kroacyi, Sławonii i Siedmiogrodzie, względem delegacji asesorów sądów urbaryalnych w miejsce urzędów stolniczych (powiatowych) i miejskich delegowanych sądów powiatowych do wypełniania urbaryalnosądowych czynności urzędów pomocniczych.

Sprawy krajowe.

(Książę Stirbej do Nissy. — Książę Demidow do Florencyi. — Komisya spraw naddunajskich. — Szczegóły urwania się góry.)

Wiedeń, 11go listopada. Były gospodar Wołoszczyzny, Barbo Dimitri Stirbej, który w przejeździe bawi tutaj od kilku dni, udaje się temi dniami do Nissy; zaś syn jego, Jerzy Stirbej, także tutaj bawiący, do Paryża. Na wiosnę mają przybyć do Wiednia.

— Ces. rosyjski poseł, książę Demidow, odjechał wczoraj wieczór na swoją posadę do Florencyi.

— Pruskiemu dziennikowi *Zeit* piszą z Wiednia pod dniem 7. listopada: Donosiliśmy już przed tygodniem, że obradująca tu komisya państw naddunajskich ukończyła swoje prace pod względem wolności żeglugi na Dunaju, i że oczekiwano tylko upoważnienia Porty, by podpisać odośny traktat. To upoważnienie nadeszło wczoraj, a dziś po południu o godzinie 2. zebrał się wszyscy członkowie komisji w sali posiedzeń gmachu stanowego i wielki nawigacyjny akt Dunaju podpisali uroczystie reprezentanci udzielnych państw naddunajskich.

— W nocy z dnia 3. na 4. b. m. urwała się olbrzymia skała przy gościńcu publicznym koło Varenny w pobliżu jeziora Como. *Gaz. di Milano* podaje z listu p. Cantu następujące bliższe szczegóły tego zdarzenia:

„Jedna z skał dolomitowych, wpośród których ciągnie się gościńiec wojskowy, urwała się pomiędzy trzecią i czwartą galerią i runęła do jeziora. Łoskot i wstrząśnienie upadającego odłomu było tak wielkie, że mieszkańcy pobliscy poczuli je za trzęsienie ziemi. Powietrze było ciche i spokojne, ale jezioro wrzało i huczało w pobliżu. Kilka też bark rozbiło się na wodzie, inne pozrywała burza z łańcuchów a inne wreszcie roztrzaskała o wybrzeża i pobudowane nad wodą budynki. Przy Malpensato przedarła się woda przez tamę i nawałem kamieni uderzyła o karczmę pobliską, później zaś wtoczyły się rozrzucone balwany w tunel wydrążony w skałach, i napęliły go kamieniami i resztkami wyrwanej tamy. W wiosce Menaggio, oddalonej o 5 mil włoskich od miejsca odłomu, leżało kilka bark przy brzegu. Nagły nawał fal uderzył w nie z tak gwałtowną siłą, że kilka z nich rozbiło się zupełnie, reszta zaś powyracała się w wodzie. Wszystkie te barki miały nad ranem odpłynąć na targ do jednego z pobliskich miasteczek, spało też w nich właśnie podczas rozruchania się jeziora kilkunastu ludzi. Na szczęście jednak nie postradali życia prócz jednej kobiety, której ciało dotychczas jeszcze nie odszukano. We wsi Tremezzina zagrozała powódź unieść karczmę, wzburzenie jeziora dawało się czuć aż w pobliżu przylądka Lavedo, a nawet przy Salo i innych odleglejszych punktach uderzały o siebie barki w biegu.“

Ameryka.

(Doniesienia z Meksyku. — Założenie nowych miast. — Rozruchy i powstania. — Służba wojskowa w Buenos-Ayres. — Cholera.)

Najnowsze wiadomości z Meksyku sięgają po dzień 3. października. Jenerał Commonfort utrzymał się w nowych wyborach na czele rządu i czeka tylko potwierdzenia kongresu, aby stałe złożyć ministeryum. W kraju miano odkryć nowy spisek, na którego czele stali dawni jenerałowie i ministrowie Santa-Anny. — Rząd uchwalił temi dniami założyć w jak najkrótszym czasie trzy miasta na cieśninie Tehuantepec. Jedno z nich ma leżeć przy uściu rzeki Goatzacoales, drugie nieco powyżej, w miejscu gdzie rzeka ta przestaje być splawną, a trzecie na pogórzu, które płaszczyznę cieśniny dzieli od atlantycznych wybrzeży. Nazwy tych trzech miast będą: Colomb, Iturbide i Humboldt. — Ostatni spisek w kraju sprowadziły głównie nieporozumienia religijne. Po wielu też punktach rzeczypospolitej panowało wielkie wzburzenie. W Qudalajarra wybuchło powstanie, które z każdym dniem w groźniejsze wzmaga się rozmiary. W Paz zawdzięczają utrzymanie pokoju tylko gorliwości i sprężystości komendanta wojskowego. Nie otrzymawszy dłuższy czas zaległego żołdu, postanowili żołnierze zrabować miast, ale komendant wyruszył im naprzeciw z 50 wiernymi żołnierzami i wprowadził armaty na koszary, czem wnet zmusił ich do posuszenia i spokoju. Rokosznanie złożyli broń, a komendant przesyłał ich teraz na rozmaite punkta kraju, aby ponownemu przezkrozić wybuchowi. Duchowny gubernator Puebli musiał pójść o wygnanie, bo pułkownikowi Pauleno Perez nie chciał dać rozrzeszenia na łozu śmiertelnem zato, że konający wahał się odwołać przysięgę złożoną na konstytucyę.

Montewideo, 18go września. W Buenos-Ayres wszczął się spór między rządem a kilkunastu angielskimi i francuskimi poddanymi. Synowie poddanych francuskich, urodzeni w raju, wzbraniają się służyć w wojsku republiki, odwołując się na swoje cudzoziemskie pochodzenie. Rząd jednak kazał wpisać ich mimo oporu do list rekrutacyjnych, twierdząc że wszyscy mieszkańcy, co porodzili się w kraju, obowiązani są zarazem do służby krajowej. Konsulowie angielski i francuski zawiadomili już o cem tem nieporozumieniu reprezentantów Francyi i Anglii przy rządzie jenerała Urquiza w Parana.

Z Guatemali piszą pod dniem 1. października: Cholera sroży się tu z wielką gwałtownością. Z 40000 mieszkańców stolicy uległo już przeszło 2000 zarazie. Pomiedzy innymi znajdują się żona prezydenta Carreza i naczelnik najdawniejszego domu handlowego w Guatemali, p. L. N. Feldmann. Gwałtowniej jeszcze sroży się epidemia w republice Salvador, gdzie przy ogólnej liczbie mie-

szkańców 300.000 padło już ofiarą do 20.000 ludzi. Osobliwszem jest przytem zjawiskiem, że miejsca najmniej podległe febrze t. j. wszystkie w ogóle wyżyny najwięcej teraz cierpią od cholery, przeciwnie zaś po nizinach, gdzie większe panują upały, okazuje się zaraza o wiele łagodniejsza. W Salwador padło ofiarą dwóch znakomych mężów, generał Beloso naczelny dowódca wojsk sprzymierzonych w pierwszej wyprawie na Walkera, i Don José Maria San Martin, jeden z najzdolniejszych i najumiarkowańszych ludzi w kraju.

Anglia.

(Globe o przesileniu finansowem. — Zaciąganie kawalerji do Indji. — Sprawa centralno-amerykańska. — Chiny wypowiedają wojnę.)

Londyn, 8. listopada. Na targowicy pieniężnej — powiada *Globe* w wczorajszym artykule swoim — nienastąpiła żadna znacniejsza zmiana, ale natłok do eskontowania i za złotem do wywozu jest cokolwiek mniejszy. Mniej srebra nadchodzi z Belgii i z Francji, i w tym samym stosunku odchodzi mniej złota. Symptomy te, jakkolwiek są chwilowe tylko, utwierdzają przeciw zaufaniu, i spekulanci zawierają już kupna, gdyż przed zamknięciem rachunków grudniowych spodziewają się polepszenia. Wykaz banku, jakkolwiek wygląda niepomyślnie, nie zrobił żadnego wrażenia.

— Słychać, że wschodnio-indyjska kompania zaczęła już w wielu stronach Anglii zaciągać kawalerzystów, aby zastąpić terazniejszą buntowniczą regularną jazdę krajową, *Regular native Cavalry*. Miara żołnierzy będzie 5 stóp 4 cali, do 5 stóp równo. Pierwsza próba zaciągów miała przewyższyć wszelkie oczekiwanie.

— O sprawie centralno-amerykańskiej pisze *Times*: „Sir William Gore Ouseley został wysłany do Stanów zjednoczonych, i może, jak słychać, spodziewać się przyjaznego przyjęcia u rządu amerykańskiego. Główne układy jego będą odnosić się koniecznie do wykładu traktatu Clayton-Bulwera. Wiadoma to rzecz, że część ludności unii niepochwala zobowiązania się rządu w Washingtonie, niezajmować nigdy jakiegokolwiek krainy w centralnej Ameryce. Sądymy, że szczęściem jestto partya tylko, i że właściwa masa ludu amerykańskiego niesprzeciwia się traktatowi, warującemu neutralność okolic, których posiadanie niemoże nikomu przynieść korzyści, a które muszą stać otworem wolnemu obrotowi, gdyż tego wymaga bezpieczeństwo handlu całego świata.

— Dziennikowi *Pays* piszą z Londynu, że rząd państwa niebieskieskiego na dniu 12. września urzędownie wypowiedział wojnę Anglikom. Kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się jak wiadomo pierwiej jeszcze, ale ten krok świadczy, jaka polityka panuje na dworze pekińskim i jak dalece niezna rząd chiński prawdziwego stanu rzeczy.

Francya.

(Wycieczka Cesarstwa do ruin Coucy. — Inauguracja nowej szkoły tureckiej. — Konferencya dziennikarzy. — Wychodźstwo Arabów w Algierji.)

Paryż, 8. listopada. Według wiadomości z Compiègne robili Ich Mość Cesarstwo zeszłego piątku z całym swym dworem wycieczkę do przednich ruin, „Coucy“ zwanych. Cesarz miał się zachwycać pięknym widokiem ruin, a mianowicie ruiny Doujon Sios Coucy. Nawet damy należące do świty drapały się na mury, aby przechadzać się po ścieżkach niezupełnie bezpiecznych. Po zwiedzeniu lokalów i prac przedsiębranych dla naprawy tych historycznych ruin, zeszli Ich Mość Cesarstwo w podziemne lochy, o których w okolicy rozmaite rozchodzą się wieści i które od niejakiemu czasu zamknięto. — Robotnicy postępowali naprzód z pochodniami. Wyprawa ta skończyła się bez przypadku.

— Wczoraj odbyła się w Paryżu inauguracja nowej szkoły tureckiej, która swoje założenie zawdzięcza połączonym usiłowaniom otomańskiego poselstwa i ministra publicznych nauk, p. Gustawa Roulanda.

— *Litogr. koresp. paryska* podaje następującą wiadomość:

„W poniedziałek dnia 16. listopada powstanie w Paryżu nowy klub naukowy złożony z redaktorów wszystkich dzienników paryskich. Co poniedziałek będą się odbywać walne zgromadzenia klubu, a pócz stałych członków mają przystęp i twórcy nowych wynalazków, aby mogli wyświecać sami swe nowe odkrycia. Dziennikarstwo nie ulega wcale wszystkim tym uprzedzeniom, jakie aż nazbyt często ukrywają się za krzesłami akademików i katedrami profesorów, te można się też obawiać, aby jakikolwiek pożyteczny wynalazek sięgnął na siebie zapoznanie lub lekceważenie. Gdyby podobne ebrania istniały dawniej, nie potrzebowałby był Fulton uchoździć do Ameryki z swemi paropływami a Ryszard Sauvage nie popadłby łwnie w obłąkanie.“

Ustę ten, dodaje gaz. augsburska, wyjęty jest prawdopodobnie z kłęgos z dzienników paryskich, bo nigdzie nie znajdzie się tak częstej otwarte lekceważenie akademii i jej zdania. Prawda niezaprzeczną, że akademia poczytała niektóre rzeczywiste zjawiska za niemożliwe, jak np. deszcze meteorowe, i zapoznała znaczenie wielu ważnych wynalazków, jak np. kolei żelaznych, maszyn parowych itp., a też pomyłki podobnego rodzaju powtarzają się często przy wnikłych wynalazkach, bo każdy Galilei musi znaleźć na ziemi generacę niedowiarków; wszakże gdzie pomyli się akademia, tam popadnie ezawodnie w obłąd i zgromadzenie redaktorów paryskich, a nad mogą redaktorowie dopuścić się pomyłki w tysiącnych innych wypadkach, gdzie zdanie akademii będzie pewne i nieomyślne.

— Do dziennika *Courier de Paris* piszą pod d. 23. paźdz. z Nemours z nadranicy cesarstwa marokańskiego:

„Mielśmy tu małą wyprawę wojenną. W poniedziałek wiadomiono naczelnego komendanta Chabaud, że liczny oddział Beni-Snassow zwinął namioty i zamierza przekroczyć granicę marokańską. Sipahi i strzelcy wsiedli natychmiast na koń, a piechota popieszyła za nimi w nieznacznym oddaleniu. Około 4½ wieczorem spotkał się mały hufiec francuski z jazdą nieprzyjacielską, oszańcowaną w sile 10.000 ludzi w nieprzystępnym wąwozie. W pierwszej chwili dali Francuzi po kilkakroć ognia, ale przed nadejściem piechoty nie mogli ani pomyśleć o szturmie na wąwoz owarowany. Tymczasem jednak uszli zbiegi do Marokko, pozostawiając tylko na placu jednego kadego, poległego w boju. Przed ucieczką z kraju przyprawili jeszcze o znaczne straty żydów w Nemours. Przed ośmiu dniami zakupili bowiem w mieście mnóstwo towarów na kredyt za poręką Szejka, który wstawiał się wszędzie za swoim szczepem, a chcąc zarazem uchylić wszelkie podejrzenie odzywał się z wielką przychylnością dla Francuzów i kilkakroć ucałował z uszanowaniem rękę naczelnego komendanta francuskiego. Żyjemy tu o 35 mil od wszelkiej okolicy zamieszkałej, to też nie bardzo wesoło płynie nam nasze życie wojskowe.“

„Nemours było dawniej zawołanem gniazdem korsarskiem, a od lat 15 jest prowizoryczną osadą wojskową. Koszary wojskowe składają się z samych barak, zbudowanych z tarcic. Od dwóch dni zajmują się tu w wysokim stopniu pewnym angielskim okrętem wojennym, który po kilkakrotnie już znosił się z nieprzychylnym nam szczepem Riffów. Jedna z łodzi w przystani nemourskiej miała dostrzedz na prawdę, że okręt ten angielski dostarczał Arabom prochu i broni.“

Belgia.

(Bliskie zagajenie Izby prawodawczej.)

Zagajenie belgijskiej Izby prawodawczej na r. 1857, nastąpi tą razą bez mowy od tronu.

Senat i Izba druga zbiorą się w dniu oznaczonym i zamianują zaraz wydział dla sprawdzenia mandatów świeżo wybranych członków.

Nie podlega też żadnej wątpliwości, że dymisyonowani ministrowie ukażą się w zgromadzeniu, a rząd zyska tym sposobem na czasie i będzie mógł złożyć nowe trwałe ministeryum.

Włochy.

(Szkody wyrządzone powodzią na kolejach. — Wiadomości z Genuy. — Reorganizacya fakultetów teologicznych we Francji.)

Jak wielkie szkody wyrządziła ostatnia powódź w Piemencie, widać dopiero z następnych opisów szczegółowych. Jeneralny dyrektor kolei żelaznych podaje same szkody przy rozmaitych rządowych i prywatnych kolejach na 10 milionów franków. Ogromne zaś straty licznych osób prywatnych nie dadzą się nawet dokładnie oznaczyć. Niektóre dzienniki turyńskie i genujskie rozpiwały subskrypcye na nieszczęśliwe ofiary, nie wielu jednak znalazł się subskrybentów. Lepiej jeszcze postępują składki w Genuy niż w samym Turynie, gdzie obok daru księcia Carriguan w sumie 600 fr. nie uzbierano nawet drugie tyle.

W Genuy obawiano się w dzień wszystkich świętych politycznej demonstracyi na tej części cmentarza, gdzie leżą pochowani rozstrzelani w r. 1833 zdrajcy stanu, mianowicie lekano się podszczających przymówek na grobie matki Mazziniego. Gorliwości policji udało się jednak zapobiedz wszystkim zawichrzeniom nieprzyjaciół spokoju.

— Proces polityczny w Genuy nierozpocznie się przed końcem grudnia, gdyż na miesiąc listopad są już zapisane inne sprawy do rozstrzygnięcia. Sądzą jednak, że za kilka dni przystąpi izba oskarżenia do wstępnych indagacyi i przy tej sposobności uwolni kilku obżałowanych, których wina niemoże być dostatecznie udowodniona.

Rzym. Dziennik paryski *Univers* podaje następujące sprostowanie: Niektóre francuskie dzienniki podały, według jednego z zagranicznych dzienników, — szczegółowe opisanie „reorganizacyi teologicznego fakultetu we Francji“. — Ta sprawa jest w istocie przedmiotem układów pomiędzy rządem francuskim a państwem papieżkiem, jednak możemy zapewnić, że dotąd jeszcze nic nie ułożono.

Rosya.

(Komisyja spraw poddańczych.)

Dziennik „*Dresd. Journal*“ donosi z Petersburga dnia 30go października: „Poczujemy się do obowiązku nadmienić, że dotychczas nie powzięto jeszcze żadnej stanowczej uchwały względem zaiesienia poddaństwa, a wszelkie wiadomości, które w tej mierze czytamy w dzienniku *Nord*, można nazwać najwięcej półprawdą. — To tylko jest pewne, że Cesarz polecił komisyji, która zajmuje się tym ważnym przedmiotem, aby wzięła sobie za obowiązek zająć się usilnie wynalezieniem stosownego rozwiązania tej sprawy.“

Ksiestwa Naddunajskie.

(Sprawa zamachu na życie Księcia serbskiego. — Doniesienia z Czarnogóry.)

Podług otrzymanej w Wiedniu depeszy telegraficznej z Belgradu z d. 3. listopada b. r. przybył z Bukaresztu do Belgradu majęty Misza Anastasiewicz, w zamiarze usprawiedliwienia się z udziału w morderczym sprzysiężeniu na panującego Księcia, co mu się udało zupełnie. Zięć jego Jerzy Karageorgiewicz wolny także od winy.

Zaś względem senatora Damjanowicza, znajdującego się w więzieniu, dowiedziano sądownie, że ze starym Miloszem stały utrzymywał związek. Książęco serbski rząd przesłał powtórnie senatorowi Garaszaniowi zostającemu w Paryżu, zlecenie, powrócić do Belgradu albo zrzec się swojej posady. Garaszani odpowiedział, że dla słabości nie może opuścić Paryża, i że nie zrzeknie się swojej posady, gdyż nie serbski rząd, tylko wysoka Porta mianowała go senatorem. Stary Wucicz żyje w Wiedniu zupełnie odesobniony. Z Czarnogóry nadeszły znowu niepokojące wiadomości. Wasojewicze złamali samowolnie zawieszenie broni, z Turkami zawarte, wpadli do Baszliku Podgorizza, pałą i mordują.

Grecya.

(Powrót Ich Mości Królestwa do Aten.)

Ateny, 30. paźd. Przy odjeździe Króla Jego Mości do Patras ofiarował francuski admirał, pan Clabaud w Pireju, Królowi swoją barcę, ażeby się z Molo do greckiego paropływu przeprowadził. Król przyjął uprzejmie to oświadczenie, admirał objął ster statku i zawiózł Monarcha na grecki paropływ „Sphendouis”, przeznaczony dla Króla do Kalamaki. Pod wieczór udał się Król z Kalamaki drogą na międzymorze do Lutraki, gdzie przyjął obiad i o dziesiątej godzinie w nocy odplynał na greckim parowcu do Patras, gdzie stanął dnia 23. października nad rankiem. Wystrzał z działa okrętu ogłosił przybycie Króla na kilka minut przed wschodem słońca. Poczem stojący w porcie angielski okręt wojenny powitał Króla 21. salwami z dział. Przy tej sposobności musimy odwołać, dodaje korespondent doniesienie, jakoby angielska flota zawinęła do Patras, chociaż to donosiły dzienniki ateńskie, i chociaż tę pogłoskę w wielu znakomitych kofach przyjmowano za prawdę. Admirał lord Lyons stał z swoją flotą pod Zante, i zamysłał opuścić greckie wody. Ponieważ od czasu swego powrotu z Krymu często dawał się z tem słyszeć, że sobie życzy zwiedzić Grecyę, a zawsze otrzymywał inne rozkazy, przeto można się było spodziewać, że tą razą będzie korzystać z sposobności i złoży uszanowanie Ich królewskim Mościom, w których pobliżu się znajdował. Zapewniają, że istotnie było to jego zamiarem, ale zastępca angielskiego poselstwa w Atenach, pan Stanley, nie zawiadomił go, że Król pojedzie do Patras i że Królowa także tam przybędzie. Z tem wszystkim dziennik *Aeon* rozgłosił wiadomość o przybyciu angielskiej floty do Patras, i nikt o tem nie wątpił.

— Nazajutrz odbyło się założenie węgielnego kamienia na nowy szpital miejski; na wybudowanie jego wyznaczono tymczasem 80.000 drachm, ale ta suma nie wystarczy. Przedwczoraj wieczór przybyli Ich krol. Mości do Aten z powrotem.

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Święto proroka. — Protestacye z Księstw. — Komisya reformy celnej. — Linie telegraficzne.)

Konstantynopol, 31. października. Dzień urodzin Proroka będą dziś w stolicy z wielką obchodzie uroczystością. — Z księstw Naddunajskich nadchodzą do ministerium protestacye i memoranda stronnictwa konserwacyjnego. — Komisya reformy celnej nie mogła porozumieć się jeszcze co do oznaczenia stałej wartości pieniędzy. Komisarze europejscy udali się w tym względzie po dokładniejsze informacje do swych posłów. — Rosyjsko-turecka komisya względem regulacyi granic odbyła nowe posiedzenie. — Dnia 27go października otwarto linię telegraficzną z Carogrodu na Philipopol, Nissę i Alexanitzę do Belgradu. Wysoka porta uchwaliła także założyć nową linię telegraficzną z Konstantynopola na Bagdad do Bassory, i wysłała już po potrzebny materiał komisarza do Anglii. — Rozruchy w Bir w pobliżu Jerozolimy uśmierzył tamtejszy gubernator. — Kursa piędznie stoja wysoko.

Azya.

(Rewolucya chińska i obecny stan rzeczy. — Prześladowanie chrześcian w Tonkinie.)

Do francuskiego dziennika *Presse* piszą z **Hongkong**: Sprawa chińska wikła się coraz bardziej. Gdyby Indye nie zajmowały w tej chwili całej uwagi Europy, musiałyby się wszystkich oczy zwrócić na Chiny. Minęły cztery lata, jak powstanie w Tai-Ping rozszerzyło się aż po Nanking, a od tego czasu nie polepszyło się wcale położenie cesarstwa. Niepokoję w Yunnan przybierają coraz groźniejszy charakter a przypisują je głównie ludności maho-metańskiej. W Kucitscheu zagraża przeciwnie plemię Miaotse powstaniem przeciw rządowi. Jak wiadomo próbował już szczep ten po kilkakrotnie posiadać na nowo ziemię, którą zabrali im Chinczyce; zawsze jednak musiał ukorzyć się przed przewagą chińską. Wojska cesarskie odniosły temi czasy niejaki korzyści nad powstańcami w Kiang Su. Przyczyniły się do tego wielce subskrypcye patriotów, bo wojsko otrzymawszy zółd zaległy pokazało lepsze ducha. Przytem wszystkim trudne jest położenie rządu, bo brakuje żywności w kraju, żniwa wypadły niepomyślnie a nadto pokazuje się także niedostatek pieniędzy, co wielce powinno zadziwiać, gdyż ostatnimi czasy weszło do Chin bardzo wiele srebra za jedwab i herbatę. W Kiang Su pobili żołnierzy cesarscy ponownie wojsko powstańcze i spalili obóz nieprzyjacielski. Wzdłuż całego wybrzeża od Tohi-li aż po Kanton panuje nędza głodu, bo niezwyčajna w tym roku liczba owadów zniszczyła wszelki plon na polu, który i tak już ucierpiał wiele z powodzi. Do tego przyłączają się jeszcze zwyčajne skutki wojny domowej, wśród której znaczna część ziemi musi leżeć odłogiem z braku sił roboczych. Rząd chciał z początku oznaczyć według zwyčajny stałe ceny zboża, musiał jednak później przyzwolić na podrożenie, bo bardzo małe znajdują się

w kraju zapasy. W Hongkong kosztuje ryż pięć razy tyle niż zwyčaj. Eskadra francuska zadała korsarzom portugalskim sroga klęskę na wodach chińskich. Kilka statków korsarskich dostało się w ręce okrętów „Capricieuse” i „Marceau.” W walce padło 17. Portugalów i jeden Francuz, a wielu żołnierzy odniosło rany.

— *Monitor Floty* donosi z Cochinchiny: Według doniesień niektórych dzienników miało w terażniejszej prowincyi kochinchinjskiej a dawniejszem samodzielnem Tonkin wybuchnąć wielkie i ogólne prześladowanie chrześcian. Niestety wiadomości te potwierdzają się w zupełności, w prowincyi tej zrywają w samej rzeczy kościoły chrześciańskie, a nadto pozamykano wszystkie szkoły a powięzono i wypędzono wszystkich misyonarzy europejskich. Biskup hiszpański i wikary apostołski w Tonkinie, msgr. Diaz, musiał jeszcze przed kilką miesiącami, jęczał nieszczęśliwy ten prątek po dzień 15. lipca w ciężkim więzieniu wśród największych zbrodniarzy krajowych. Admirał Rigault de Genouilly wysłał na wiadomość o tym haniebnym wypadku okręt „Catinat” z drugim małym paropływem do zatoki Tonkin, opuszczonej już od 150 lat od wszelkich żeglarzy europejskich. Na pokładzie okrętu wojennego „Catinat” znajduje się także hrabia Kleczkowski, sekretarz ambasady francuskiej i znamienny znawca języków, tudzież pewien młody tłumacz i kilku chrześcian tonkinskich. Okręt ekspedycyjny miał zarzucić kotwice w Boung-Guioa o 20 mil od Nim-Tang, i zdążyć rozpocząć hrabia Kleczkowski układy o uwolnienie biskupa.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 11. listopada. Hrabia Flandryi przybył tu wczoraj i zwiadał arsenał Lloyda i francuski teatr, a nocnym pospiesznym pociągiem odjechał w kierunku Wiednia.

Wenecya, 10. listopada. Książę Joinville przybył tu z familią.

Paryż, 11. listopada. Dzisiejszy *Monitor* zawiera list Cesarza do ministra finansów Magne. Cesarz powiada w nim między innymi: „Widzę z przykrością, że bez istotnej przyczyny narażono na niebezpieczeństwo kredyt publiczny urojoną obawą. Dawniejszymi laty mogły być niekiedy podobne obawy poniekaż uzasadnione, ale dość było nato kilka środków bankowych. I teraz może bank podwyższyć swoje eskonto; jego środki muszą być dostateczne, by utrzymać gotówkę, gdyż Francya znajduje się w najlepszym stosunku, a bank ma więcej gotówki w zapasie, niż w zeszłym roku.” — Cesarz uprasza ministra, by zaprzeczył niedorzeczne, rządowi przypisowane projekta; kredyt francuski jest najobszerniejszy (le plus large), najlepszy w Europie; ostatni raport finansowy udowodnił to przecież. List kończy się temi słowy: „Dodaj pan odwagi lekliwym i zapewnij, zem postanowił nie używać żadnych empirycznych środków, do jakich zwykło się uciekać tylko w chwilach stanowczych.” Dekreta, które wzbraniały destylacyi gorzałki ze zboża, jako też wywozu zboża, kartofli i suszonych jarzyn, zostały zniesione.

Bank podwyższył od dzisiaj eskonto na ośm, dziewięć i dziesięć procent, w miarę tego, czy odnośne papiery złożone zostały na 30, czy na 31 do 60, czy nakoniec na 61 do 91 dni. — Upomnienie, dane dziennikowi *Patrie* za ostatni artykuł finansowy, uzasadniono tem, że między innymi wspominał o przymusowym kursie biletów bankowych, jakoby o zamierzonym środku, przezco obudził bezzasadne obawy i zagroził kredytowi publicznemu.

Londyn, 11. listopada. Księżna Nemours umarła wczoraj nagle.

Bruxela, 10. listopada. *Monitor belgijski* przynosi dekreta królewskie, które potwierdzają dymisyę gabinetu i konstytuują nowe ministerium. Rogier obejmuje ministerium spraw wewnętrznych; Tesch sprawiedliwości; Frère Orban finansów; Devriere, dotąd gubernator zachodniej Flandryi, spraw zewnętrznych; jenerał-major Bertin, wojny. W południe została otworzona izba deputowanych. Rogier odczytał rozkaz, którym obie Izby odroczone zostały na czas nieoznaczony. Dumorstier reklamował; prezydent zamknął posiedzenie. W senacie odczytał Rogier ten sam rozkaz. Mruczano i klaskano równocześnie.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 13. listopada. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męc pszenicy (83³/₄ \mathcal{E}) 2r.33k.; żyta (77 \mathcal{E}) 1r.43k.; jęczmienia (68 \mathcal{E}) 1r.48k.; owsa (44¹/₂ \mathcal{E}) 1r.11k.; hreczki 1r.35k.; grochu 2r.; ziemniaków 45k.; — cetnar siana 58k.; okłotów 46k.; — sag drzewa bukowego 11r., sosnowego 9r. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 13. listopada.				
Dukat holenderski	4	51	4	54
Dukat cesarski	4	53	4	57
Półimperyal zł. rosyjski	8	26	8	31
Rubel srebrny rosyjski	1	37	1	38
Talar pruski	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	78	35	79	18
Galicyskie obligacye indemnizacyjne	78	24	79	—
Pożyczka narodowa	80	50	81	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. listopada.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po		—	—
„ sprzedał „ „ 100 po		79	—
„ dawał „ „ za 100		78	30
„ żądał „ „ za 100		—	—
Wartość kuponu od 100 złr.		1	28

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 81³/₄—81¹²/₁₆. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95—95¹/₄. Obligacje długu państwa 5% 80¹/₈—80¹/₈, def. 4¹/₂% 69¹/₂—69³/₄, det. 4% 63¹/₄—63¹/₂, detto 3% 49¹/₂—50. detto 2¹/₂% 40¹/₄—40¹/₂, detto 1% 15⁷/₈—16. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — Detto Peszt. 4% 95 — — Detto Medyol. 4% 94 — — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88³/₄—89, detto węgier. 79—79¹/₂, detto galic. i siedmiogr. 78¹/₂—78³/₄. detto innych krajów koron. 86—87. Oblig. bank. 2¹/₂% 62—63. Pożyczka loter. z r. 1834 311—313. Detto z roku 1839 137—137¹/₂. Detto z r. 1854 107—107¹/₈. Renty Como 16³/₄—16⁷/₈.

Galic. list. zastawne 4% 80—81. Póln. Oblig. Prior. 5% 85—85¹/₂.—Głognickie 5% 80—81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86—86¹/₂. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 88—89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107—108. Akcje bank. narodowego 960—962. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 194³/₄—195. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 115—115¹/₄. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 231¹/₂—232. Detto póln. kolei 169³/₄—170. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 273—273¹/₄. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 3% 100—100¹/₁₆. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 100—100¹/₁₆. Detto cisiańskiej kolei żel. 100—100¹/₁₆. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 229¹/₂—230. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 183—183¹/₂. Detto losy tryest. 104—105. Detto tow. żegl. parowej 527—529. Detto 13. wydania 98³/₄—99. Detto Lloydów 348—350. Peszt. mostu łańcuch. 59—60. Akcje młyna parowego wiedeń. 70—71. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. Detto 2. wydania 29—30. Esterhazego losy 40 złr. 80¹/₂—80³/₄. Windischgrätz losy 28—28¹/₄. Waldsteina losy 28—28¹/₄. Keglevicha losy 14¹/₄—14¹/₂. Ks. Salma losy 41¹/₂—41³/₄. St. Genois 38¹/₂—38³/₄. Palfego losy 38¹/₂—38³/₄. Clarego 38¹/₄—39.

Amsterdam 2 m. 89. Augsburg Uso 107³/₄. — Bukareszt 31 T. 265 —. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 106³/₈ t. — Hamburg 2 m. 79. — Liwurna 2 m. 104¹/₂. — Londyn 3 m. 10—24. — Medyolan 2 m. 105. — Paryż 2 m. 125. — Cesarskich ważnych dukatów agio 10³/₄—10⁷/₈. Napoleons'dor 8 25—8 26. Angielskie Sover. 10 32 — —. Imperyal Ros. 8 39 — —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. listopada.

Oblig. długa państwa 5% 79¹²/₁₆; 4¹/₂% 69¹/₈; 4% 63; z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 136³/₄. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcje bank. 958. Akcje kolei póln. 1697¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 525. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 562¹/₈ złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 108³/₄ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 106³/₈ 2 m. Hamburg 79¹/₄ 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10—28. 2 m. Medyolan —. Marsylia 124¹/₄. Paryż 125¹/₄. Bukareszt 264¹/₂. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 11. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 78 Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 107¹/₄. Pożyczka narodowa 81¹/₁₆. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 273 fr. Akcje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 193³/₄. Hypotekar. listy zastawne — Akcje zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. listopada.

PP. Batowski Ant., z Góry Ropczyckiej. — Czosnowski Jan, z Krakowa. — Ensch, c. k. rotmistrz, z Kamionki. — Br. Lewartowski Henryk, c. k. major, z Zaleszczyk. — Ks. Murasi Dym., ces. ros. major, z Krakowa. — Mekrański Emil, z Bukowiny. — Przyborowski Tad., z Meteniowa. — Skrzyński Ksawery, z Krościenka. — Br. Schloissing, c. k. pułkownik, z Gródka. — Stefani Karol, c. k. rotmistrz, z Pilzna. — Witoszyński Teofil, kanonik, z Dynowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. listopada.

PP. Hr. Dzieduszycki Jul., do Krakowa. — Hr. Dzieduszycki Miecz., do Korniowa. — Grzybowski Michał, do Kamieńca. — Hagen Gustaw, do Wielkich Ocz. — Nahujowski Ant., do Czernicy. — Pokizak Antoni, do Mużyłowa. — Rylski Jędrzej, do Rosy. — Skrzyński Ignacy, do Krościenka. — Truskolawski Leon., do Płonny. — Wybranowski Alex., do Szolomyi.

Spoztrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	331.43	+ 0.8°	95.2	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	331.81	+ 0.5°	83.7	„ „	„
10. god. wiecz.	331.97	+ 1.6°	89.5	połud.-zach. „	„

W nocy śnieg 12...

T E A T R.

Dziś: Dramat niemiecki: „Die Herzogin von Praslin,“ oder: „Die Schreckensnacht im Hotel Sebastiani vom 17. auf den 18. August 1847.“

Jutro na scenie polskiej: „Staroświeczyna i Postęp czasu.“ Szkic dramatyczny ze śpiewkami przez J. N. Kamińskiego w 4 aktach.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 16. listopada. Wdzierżawienie wsi Hubice do klasztoru OO. Karmelitów należącej we Lwowie. — Obsadzenie głównej trafiki tytoniowej za pomocą ofert w Czerniowcach. — Wypuszczenie składu tytoniowego w Mościskach.

Dnia 19. listopada. Wdzierżawienie stacyi myta mostowego i drogowego w obwodzie Stryjskim w Stryju.

Dnia 20. listopada. Licytacja na dostarczenie papieru za pomocą ofert we Lwowie.

Dnia 23. listopada. Sprzedaż gruntów na przedmieściu Zasanie leżących w Przemyślu.

Dnia 25. listopada. Sprzedaż realności pod nr. 136³/₄ w Stanisławowie. — Licytacja na budowę mostów w obwodzie Stryjskim za pomocą ofert w Stryju.

Dnia 26. listopada. Sprzedaż realności pod nr. 52/48³/₄ we Lwowie. — Sprzedaż sumy 17.000 złr. m. k. na dobrach Zalesie ciężącej we Lwowie.

KRONIKA.

Dziennik „Wiener Zeitung“ zawiera z dziełka Czerniga wyjątkowy statystyczny wykaz szczepów i rozgałęzienia ludów w państwie austriackim, jak dzielą się podług spisu z roku 1850/51. — Podług tego wykazu jest 7,625,483 Niemców północnych, a mianowicie: z pokolenia bawarsko-austriackiego (Austria, Salzburg, Styrya, północna Karyntya, Czechy, Morawa, Węgry) 4,002,828; z bawarsko-niemieckiego pokolenia 436,835, z niemiecko-szwabskiego 729,830, do tego należy (Vorarlberg, Węgry, Banat); 623,610 ze szczepu frankońskiego (póln.-zach. Czechy, Węgry); 577,657 z północno-saxońskiego szczepu (Górze rudne i okolica); 1,085,923 z pokolenia Sudetów (Góry olbrzymie (Kierkonosze) i okolica, Morawa, Szląsk, Węgry). — Niemcy południowi (Siedmiogród, Spiska, Saxonja) 245,236. Razem Niemców włącznie z 168,800 wojska jest 7,870,719 Sławian jest w całości 14,802,751, włącznie z wojskiem 333,400 żołnierza. Z tych jest północnych Sławian 10,850,208, a południowych 3,952,543. Do północnych Sławian liczą 5,854,258 z pokolenia czeskiego (Czechy, Horaki i Hanaki w Morawii, Morawianie w Szląsku, Słowacy we Węgrzech); 2,053,852 Polaków (Mazurów i Górali w Galicyi, Lachów w Szląsku) 2,940,098 ze szczepu ruskiego (Rusini w Galicyi i na Bukowinie, Lisacy i Lemacy i inni Rusini na Węgrzech) Do południowych Sławian należą: 1,171,954 Słowenów, Wendów i południowa Styrya, Gorenicy w północnej Krainie, Dolency w południowej Krainie, średnia Kraina, Słoweni w Karyntyi, Gorycyja, Istryja, Tryest, Friaul i tak nazwani Wandale we Węgrzech; 1,329,814 Kroatów (Słoweńscy Kroaci, w cywilnej i wojskowej Kroacyi, Serbsey Kroaci pogranicza, we Węgrzech, Istryi i Kvarnerskich wyspach i w Krainie); 1,427,788 Serbów (Morlacy, Raguzanie, Bochesy itd. w Dalmacyi, nieumcy Serbowie i Sokaki i Buniewacy w Województwie Banackiem, Sławonii, Serbowie Pogranicza wojskowego, Istryjcy Serbowie we Węgrzech); 22,987 Bułgarów w Banacie. Liczba Romanów wynosi w całości 8,051,906 włącznie 102,200 ludzi wojska. Z tych jest zachodnich Rzymianów 5,586,076, a mianowicie 5,176,051 Włochów, Lombardów 2,741,100, Wenecyanów 1,834,646, w południowym Tyrolu 329,852, Wenecyanów w kraju wy-

brzeża i Dalmacyi; 401,357 Friaulów; 8668 Ladinów (w Tyrolu). Wschodnich Rumunów liczą 254,540 (Siedmiogród, Węgry, Banat, Bukowina) Banackie Pogranicze wojskowe, jako Rumunie, Wołosi, Moldawianie); Nowogreków i Macedo-Wołochów (Zinzarów) (we Węgrzech i we Województwie) jest 9195; Albanów (w Dalmacyi i Klementyni na sławońskim Pograniczu wojskowym) 2095. Liczba należących do szczepu azjatyckiej mowy wynosi 5,672,978, włącznie 43,600 ludzi wojska. Do tych należą: 4,866,556 Madjarów (Madjarowie Dunajscy 2,072,500, Madjarów nad Cissą 1,874,100, Poloczów 53,666). Ogółem we Węgrzech, we Województwie Banackiem 221,845, Szeklerów 585,342; 15,996 Ormianów (Siedmiogród, Galicya, Węgry, Bukowina); 83,769 Cyganów (Siedmiogród, Węgry, Województwo Banackie); 706,657 Żydów (Galicya 312,962, Węgry 227,940, Czechy 70,612, Morawa 37,437, Województwo Banackie 15,507, Bukowina 11,865, Siedmiogród 6220); niespełna, gdyż obliczano Żydów nie podług religii, tylko na zasadzie języka. Ogólna suma mieszkańców austriackiego Cesarstwa wynosi 36,398,354, włącznie 648,000 żołnierza.

Dodatek tygodniowy Nr. 46.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Statystyczne podania z aktów administracyi krajowej z roku 1857. XII. Zakłady dobroczynności w Lwowskim okręgu admin. II. Domy zaopatrzenia, bez wywodu historycznego kiedy i przez kogo fundowane były. III. Domy ubogich.
2. Pszczelnictwo. Dochód tegoroczny z mojej pasieki; przez Juliana Lubienieckiego. (Dokończenie.)
3. Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie. Wywar i sprzedaż soli w lipcu 1857—1856.
4. Lwów. Dokument z r. 1569—1574. Król Henryk potwierdza przywilej Zygmunta Augusta wydany biskupowi ormiańskiemu lwowskiemu w sporze z starszą Ormian. (Dokończenie.)